

# DZIENNIK ŁÓDZKI

ŚRODA 21 LISTOPADA 1990 ROKU CENA 400 ŻŁ

ROK XLV NR 270 (13308)

## Afera alkoholowa trafi na forum Sejmu

Burzliwy przebieg miała pierwsza część wczorajszego posiedzenia sejmowej nadzwyczajnej komisji do zbadania sprawy importu alkoholu. Cześć druga, poświęcona sprawom organizacyjnym a konkretnie nieobecności na tym posiedzeniu przewodniczącego pos. Włodzimierza Ciמושewicza (PKLD), zgodnie z wnioskiem pos. Jacka Soski (PSL) odbyła się bez udziału dziennikarzy.

Chociaż porządek obrad przewidywał omówienie raportu NIK i powołanie podkomisji do opracowania projektu stanowiska komisji, dyskusja toczyła się wokół innej kwestii a mianowicie trybu — zbyt wolnego w odczuciu niektórych posłów — pracy komisji.

Najbardziej skrajne stanowisko zaprezentował pos. Soska, który domagał się, aby podczas najbliższego posiedzenia Sejmu przedstawione zostało sprawozdanie z wnioskiem końcowym, o przekazaniu sprawy Trybunałowi Stanu. On to, a nie komisja, jest organem właściwym do wydania osądu o winie lub jej braku poszczególnych ministrów zamieszanych w aferę alkoholową. Zdaniem pos. Soski raport NIK w sposób wystarczający dokumentuje zarzuty postawione tym resortom. Ich szefowie przed trybunałem, a nie przed komisją powinni się z tych zarzutów oczyścić. Zwiększa że dotychczasowe wyjaśnienia składane przed komisją trudno uznać za satysfakcjonujące i przekonujące.

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Prezydium KK „Solidarności” przeciwko strajkom

Wnioskiem o skreślenie z rejestru branżowych sekcji komunikacji miejskiej i górnictwa oraz zwolnieniem w tej sprawie na 29 bm. nadzwyczajnego posiedzenia Komisji Krajowej — zakończyła się wczoraj dyskusja członków Prezydium KK NSZZ „Solidarność” nad strajkową sytuacją w kraju.

Prezydium postanowiło zastosować sankcje wobec sekcji, ponieważ są one organizatorami czynnych strajków wbrew statutowi związku i stanowisku komisji krajowej wyrażonemu 7 bm. Prezydium zażądało również przetrwania wszystkich trwających obecnie akcji strajkowych i negocjacji prowadzonych bez pisemnego upo-

ważnienia ze strony władz „Solidarności”. Wyraziło sprzeciw wobec prowadzenia strajków wspólnie z OPZZ. Jednocześnie prezydium KK podziękowało wszystkim komisjom zakładowym „Solidarności”, które nie przystąpiły do strajków.

Przedmiotem obrad prezydium były również problemy związane z

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Poufny raport NIK o „Schnapsgate”

# Tylko wierzchołek góry lodowej?

Kontynuujemy publikację fragmentów poufnego raportu Najwyższej Izby Kontroli w sprawie bulwersującej afery „Schnapsgate”

Jak już pisaliśmy dokument ma 8 załączników. Załącznik nr 2 nosi tytuł: „Wykaz spółek i przedsiębiorstw uczestniczących w obrocie importowanym alkoholem”. Wykaz obejmuje 422 spółki i przedsiębiorstwa, najwięcej z Warszawy (56) i Poznania (41). W wykazie są m. in. firmy:

- „Elektromis” Wielobranżowa Spółka z o.o. — Poznań, ul. Ognik 20 A;
- Przedsiębiorstwo Wielobranżowe „Konkret” Spółka z o.o. — Poznań, ul. Grunwaldzka 248, oddział w Szczecinie, ul. Wieniawskiego 1;
- Młodzieżowy Ośrodek Inwencji ZSMP „Polin” — Lublin, ul. Przybyszewskiego 6;
- Agencja Artystyczno-Usługowa „Artus” Spółka z o.o. — Lublin, ul. Świerczewskiego 13;
- „Igloopol” Kraków Zakład Metalowy Skawina — Kraków, ul. Dzierżyńskiego 23;
- „Euroeksport SA” — Gdynia, ul. Techniczna 10;
- Zakład Wdrożeń Postępu Organizacyjno-Technicznego „Polnar”

Spółka z o.o. — Bydgoszcz, ul. LWP 23;

- Przedsiębiorstwo Handlowo-Produkcyjne „Weltinex” Spółka z o.o. — Bydgoszcz, ul. Dworcowa 47.

W wykazie jest też 21 firm z Łodzi i okolicznych województw.

Z województwa skierniewickiego:

- „Akridd” Spółka z o.o. — Żyrardów, ul. Świętojańska 14;
- „Iwex” Spółka z o.o. — Skierniewice, ul. 22 Lipca 1/3;
- „Kawid” Spółka z o.o. — Żyrardów, ul. Świętojańska 14;
- „Agro — Bre Dynamik” — Spółka z o.o. — Sochaczew, ul. Wojska Polskiego 5.

Z województwa sieradzkiego — Przedsiębiorstwo Handlowo-Usługowe „Impex” Spółka z o.o.

- Przedsiębiorstwo Produkcyjno-Handlowe „Hortus” Spółka z o.o. — Augustynów, gmina Warta.

Z województwa piotrkowskiego:

- Przedsiębiorstwo Przemysłowo-Handlowe „Zimpex” — Tomaszów Maz., ul. Husarska 7;
- „Pewan” lub „Dewan” — Tomaszów Maz., ul. Dubois 4/37;

(DALSZY CIĄG NA STR. 4)

## Kandydaci na prezydenta także podlegają sądom

Państwowa Komisja Wyborcza, która zebrała się wczoraj, ustosunkowała się do protestu złożonego przez Krajowy Komitet Wyborczy Tadeusza Mazowieckiego w związku z oskarżeniem o zdradę narodu wysuniętym pod adresem premiera przez Stanisława Tymiańskiego. Wy stosowano w tej sprawie oświadczenie następującej treści: „Zgodnie z prawem obowiązującym w Polsce, kandydaci i ich przedstawiciele nie korzystają z immunitetu swądniącego ich od odpowiedzialności prawnej za treść składanych w toku kampanii wypowiedzi. Chodzi zarówno o odpowiedzialność ewylną, jak i karną”.

Obecnemu na posiedzeniu przedstawicielowi sztabu wyborczego S. Tymiańskiego przypomniano ponadto, że zgodnie z ustawą o wyborze prezydenta kampania wyborcza musi być zakończona do 23 listopada do godziny 12.00. W związku z tym

(DALSZY CIĄG NA STR. 2)

## Tymiański prostuje

Stanisław Tymiański zarówno w swym oświadczeniu na konferencji prasowej jak i podczas odpowiedzi dziennikarzom nie używał już wczoraj sformułowania o zdradzie narodowej premiera Tadeusza Mazowieckiego, a mówił o „sąkodylniej ignorancji ekonomicznej”. Zapytany przez jednego z dziennikarzy, czy w związku z tym wycofuje się z postawionego poprzednio oskarżenia, odpowiedział, że „z niczego się nie wycofuje”. Zaznaczył zarazem, że jadąc samochodem z Kielc usłyszał w rad-dio, iż minister Koziński chce go aresztować. „Zrozumiałem, że nie mogę używać takiego sformułowania. Biorę udział w kampanii wyborczej, którą chcę wygrać, a nie być aresztowanym”.

Stanisław Tymiański odpowiadał też na pytania dotyczące jego pozycji i interesów w Kanadzie o-

raz w Stanach Zjednoczonych. Przynal z miał niewielki kontakt z Kozłowskim podjętymi w tamtych krajach. Podal też roczny dochód swego przedsiębiorstwa w Toronto, który — przed opodatkowaniem — wynosi 550 tys. dolarów.

W odpowiedzi na inne pytanie zaprzeczył jakoby miał współpracować z polską Służbą Bezpieczeństwa podczas swego pobytu w Szwecji.

Stanisław Tymiański zgłosił także protest przeciwko zaangażowaniu przez Polską Telewizję zachodnich agencji badania opinii publicznej które mają pracować w dniu wyborów prezydenckich. Jego zdaniem podawanie wyników prac takich agencji może mieć wpływ na przebieg głosowania. (PAP)

## Miodowicz przeciwny swojemu wyborowi

Wyborcom nowego władz zakończył się wczoraj w Moskwie XII Światowy Kongres Związków Zawodowych. Dotychczasowy sekretarz generalny Światowej Federacji Związków Zawodowych, Ibrahim Zakaria z Sudanu, został wybrany na przewodniczącego federacji. Sekretarzem generalnym został Aleksander Żarikow z ZSRR. Kongres wybrał na jednego z 14 wiceprzewodniczących SFZZ Alfreda Miodowicza. W związku z tym przewodniczący OPZZ skierował do prezydium kongresu telesa, w którym wyraża zdziwienie tym wyborem, który nie został z nim skonsultowany. Dobre obyczaje — oświadczył A. Miodowicz — i demokratyczny system który panuje w SFZZ, wymaga zgody od osoby kandydującej do takiej funkcji. Z mojej strony zaś takiej zgody nie było. Przewodniczący OPZZ zwrócił przy tym uwagę, że

ze względu na pilne zajęcia w kraju nie brał udziału od 19 bm. w obradach kongresu. W tej sytuacji do czasu posiedzenia Rady OPZZ — stwierdził — która zdecydowała o naszej przynależności do SFZZ nie mogę przyjąć tej funkcji. (PAP)

## Komentarz ambasadora

Wtorkowy „Standard Młodych” publikuje list ambasadora ZSRR w Polsce Jurija Kaszlewa nawiązujący do wywiadu jakiego ambasador udzielił tej gazecie. Wywiad ten, opublikowany w „SM” z 9-11 bm., wywołał liczne komentarze. Ambasador pisze, iż rozmawiając z dziennikarzem miał na myśli „rok 1945, kiedy te rdzenie polskie ziemi, germanizowane w poprzednim okresie, zostały przywrócone Polsce przez żołnierzy radzieckich i polskich”.

Polskie i, jak wiadomo, wniósł swój wielki wkład w ich przywrócenie Polsce i prawno-międzynarodowe potwierdzenie jej zachodnich granic”. (PAP)

## Wyjaśnianie działalności UB

Rzecznik prasowy Prokuratury Wojewódzkiej w Bielsku-Białej poinformował, że prowadzone jest postępowanie w sprawie przestępstw popełnionych w latach 1945-1950 przez funkcjonariuszy byłych powiatowych urzędów bezpieczeństwa publicznego w Cieszynie i w Bielsku-Białej. Podjęto m. in. czynności zmierzające do wyjaśnienia okoliczności represjonowania członków Narodowych Sił Zbrojnych ze zgrupowania „Bartka” oraz zgrupowania „Szarego” z Żywiecyszy.

## Nowości celne

Od czwartku wchodzi w życie rozporządzenie Rady Ministrów zawierające wykaz towarów objętych czasowymi ograniczeniami wywozu (do końca br.) — poinformowano wczoraj na konferencji prasowej w Ministerstwie Współpracy Gospodarczej z Zagranicą. Ograniczenia te dotyczą m. in. węgla kamiennego, koksu, benzyny i oleju napędowego, torfu (ze względu na ochronę środowiska), złomu stalowego i z metalli nieżelaznych, farcy i glazet i dębowej, mleka w proszku, serów, masła, maki pszennej, ziarna podstawowych sów konsumpcyjnych, olejaj

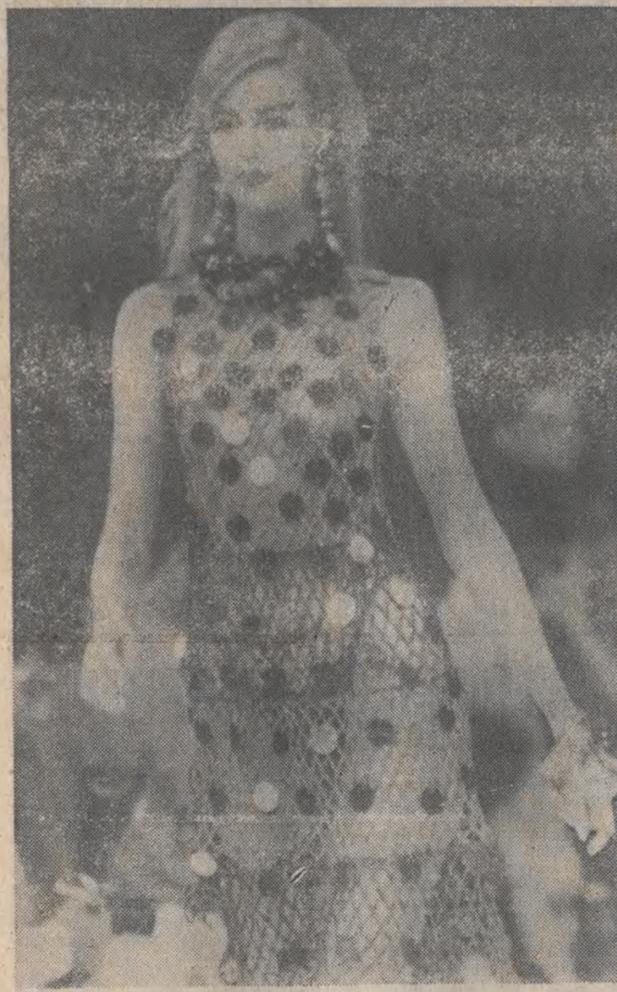
## Więcej a mniej

Informowaliśmy już za GUS, że przeciętne wynagrodzenie w 5 podstawowych działach gospodarki społecznej w październiku było nominalnie wyższe o 11,5 proc. od wrześniowego. Wzrost realny wyniósł znacznie mniej — 5,5 proc. Po 10 miesiącach realna wartość przeciętnej płacy w stosunku do ubr. jest o 32,8 proc. niższa, chociaż nominalnie skoczyła blisko 6-krotnie.

W tym samym okresie renty i emerytury wzrosły prawie 8-krotnie. Ich wartość realna była natomiast niższa niż przed rokiem o 10,4 proc. (PAP)

## Śledztwo w sprawie niszczenia akt

Na polecenie ministra sprawiedliwości, prokuratora generalnego RP Aleksandra Bentkowskiego — Prokuratura Warszawskiego Okręgu Sprawickiego wszczęła śledztwo w sprawie niszczenia akt archiwalnych przez funkcjonariuszy b. Wojskowej Służby Wewnętrznej.



I siatka rybacka może być świetnym pomysłem na sukienkę. CAF — AP

## Węgier pozbawiony akredytacji na Kubie

Władze Kuby cofnęły akredytację dziennikarzowi węgierskiemu Csabie Nagyowi, korespondentowi dziennika „Nepszabadsag”. Postawiono mu zarzut, że przestał do kraju nieprawdźwi — z dniem wladz kubańskich — wiadomości o dostarczeniu przez Irak ropy naftowej Kubie. Korespondent miał widzieć tankowiec iracki, opuszczający port w Hawanie. Byłoby to naruszenie przez Hawanę uchwały Rady Bezpieczeństwa ONZ w sprawie embargo na handel z Irakiem. Wiadomość została wydrukowana w wielonakładowym dzienniku węgierskim i rozpowszechniona następnie przez radiostacje amerykańskie wysyłające audycje na Kubie. Ministerstwo Spraw Zagranicznych Kuby uznało tę wiadomość za bezpodstawną i godzącą na dobre imię Kuby jako członka ONZ.

Agencje prasowe przypominają, że jest to już drugi przypadek cofnięcia akredytacji dziennikarzom z kraju Europy Wschodniej. W styczniu br. los taki spotkał dziennikarza radia szesostowackiego.

## DZIŚ

W środę, 21 listopada, 823 dniu roku, słońce weszło o godz. 7.04, a wschodzi o godz. 15.38.

IMIENINY...

Albert, Gelazy, Janusz, Konrad, Oliwier, Piotr, Regina, Urszula, Wiesław.

POGODA...

zachmurzenie duże z większymi przejaśnieniami. Okresami opady deszczu. Temp. maks. w dzień 7 st. Wiatr na ogół umiarkowany południowo-zachodni.

W dniu wczorajszym o godz. 19 temperatura wynosiła 5,7 st. C, a ciśnienie 973,9 hPa (730,5 mm Hg).

Z KALENDARZA...

1830 — Zmarł matematyk, astronom, filozof, J. Śniadecki.

1944 — Na terenie byłego obozu hitlerowskiego na Majdanku utworzono muzeum martyrologii.

1950 — Warszawa otrzymała Międzynarodową Nagrodę Pokoju. Przynal przez Światową Radę Pokoju.

MYŚLI...

Ludzie przewrotni oszukują innych, ale uczelni postępują znacznie gorzej — oszukują samych siebie.

### Oświadczenie radnych KPN

Od dłuższego już czasu Łódzki Ośrodek Telewizyjny stosuje blokadę informacyjną Konfederacji Polski Niepodległej. Fakt ten przekazywali opinii publicznej w odpowiednim oświadczeniu we wrześniu. Z przykrością stwierdzamy, że mimo rozmów z prezesem Drawiczem nie się w tym zakresie nie zmieniło.

I tak, w relacji z ostatniej nadzwyczajnej sesji Rady Miejskiej, nie było według dziennikarki łódzkiej TV miejsca dla wystąpienia radnych KPN. Chociaż właśnie poparzony przez klub radnych KPN zapis uchwały został przyjęty przez radnych. Ten fragment obrad był najbardziej istotny dla wyniku sesji. Ale TV wyeksponowała głosy, które były przeciw wniesionym poprawkom. Nie informując jednocześnie jakie zmiany zaproponowano.

Ponadto, bardzo ważny, zaakceptowany przez radę wniosek, zobowiązujący Andrzeja Ostoja-Owsińskiego, Andrzeja Terleckiego, Grzegorza Palke oraz Waldemara Bohdanowicza, do wspólnego przedstawienia w Ministerstwie Finansów dramatycznej sytuacji budżetowej miasta, w ogóle nie znalazł się w relacji telewizyjnej.

Niedopuszczalnym jest także w naszym przekonaniu, cenzurowanie wypowiedzi radnych. Niestety tak właśnie procedurę zastosowała redakcja TV wobec jednego z członków Rady Miejskiej informując go, że nakreślona przez TV wypowiedź, nie będzie wyemitowana. Chyba że powtórzy nagranie raz jeszcze i będzie mówił na inny temat.

Časy nowe, ale metody stare.

Ze Klubu Radnych KPN  
Miroslaw Jeźmanowski

### Złoto gdańskie trafiło do skarbca NBP?

Zdaniem pracownika Ministerstwa Finansów, który prosił o anonimowość — złoto Wolnego Miasta Gdańska musiało trafić do skarbcza emisyjnego NBP.

Jak poinformował PAP dyrektor Zakładu Informacji i Wydawnictw NBP Ryszard Kowalski — prezes Narodowego Banku Polskiego zlecił kontrolę ksiąg depozytowych, w których powinno być odnotowane przyjęcie złota, o ile to nastąpiło. Sprawdzenie ksiąg potrwa — jak się oczekuje — do końca bieżącego tygodnia. Jest to spowodowane nieprzewidywalnymi informacjami na temat daty przekazania złota. Przekazanie jest również to, że osoby zatrudnione w tym czasie w skarbcu, już nie pracują. Dane właściciela depozytu mogą być przekazane opinii publicznej dopiero po otrzymaniu jego zgody. Banki mają obowiązek zachowania w tym względzie tajemnicy.

W 1976 r. miesięcznik „Finanse” podawał, że chodziło o ponad 3,8 tys. kg złota. Tak twierdziła (na podstawie materiałów niemieckich z okresu po zajęciu Wolnego Miasta Gdańska) komisja złożona z przedstawicielami Francji, USA i Wielkiej Brytanii. Strona polska domagała się natomiast zwrotu ponad 4,7 tys. kg złota, utrzymując, że właśnie tyle kruszcu znajdowało się w Banku Gdańskim przed 1939 r. W pierwszych dniach II wojny Bank Gdański likwidowano, a jego rezerwy złota i inne aktywa zagrabili III Rzesza. Formalności związane z odbiorem złota przez Polskę — zostały wg „Finansów” — sfinalizowane w lipcu 1978 r., a jego przejęcie — miesiąc później. Polskę reprezentowali

### K. Frączak wiceprzewodniczącym ZR

Wczoraj na posiedzeniu Prezydium ZR NSZZ „Solidarność” Ziemli Łódzkiej wybrano nowego wiceprzewodniczącego ZR. Został nim dotychczasowy członek prezydium — Krzysztof Frączak. Z funkcji wiceprzewodniczącego zrezygnował Aleksander Aniołczyk, który po-

### Głodówka zakończona

5-osobowa grupa członków „Solidarności” z Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Przemyslu, która 19 bm. podjęła w budynku tej placówki głodówkę przerwana została akcją protestacyjną w wyniku porozumienia związkowców z władzami służby zdrowia woj. przemyskiego, m. in. lekarz wojewódzki mianował na stanowisko p.o. dyrektora tego szpitala — do czasu rozstrzygnięcia konkursu — osobę wskazaną przez związkowców. Pro-

### Michael Sandle wystawia w Łodzi

Michael Sandle — angielski rzeźbiarz, grafik, rysownik, członek Akademii Królewskiej, przyjechał do Łodzi na otwarcie swojej wystawy wraz z żoną Dameizą Jane Spargo.

W Polsce jestem po raz pierwszy — powiedział. — Jestem bardzo szczęśliwy, że mogłem tu przyjechać. Moje pierwsze prace wystawił w londyńskiej galerii właśnie Polak, pan Mateusz Grabowski. To nie ja wybrałem Łódź, to Łódź wybrała mnie.

Wystawę, która będzie trwała do grudnia w galerii w parku im. Sienkiewicza, możemy oglądać dzięki Ann Elliot z The British Council w Londynie i Gallerii Fischer Fine Arts z Londynu, która wypożyczyła dzieła. Także dzięki Muzeum Sztuki i BWA w Łodzi. (el)

### Migi-29 pożądaną przez Bundeswehrę

W Ministerstwie Obrony Republiki Federalnej Niemiec nie wyklucza się możliwości zastąpienia planowanego dla Bundeswehry samolotu przyszłości „Jaeger-90” radzieckim „Migiem-29”.

Podstawą do takich przypuszczeń dały wypowiedzi rzeczownika niemieckiego resortu obrony Karlheinz Maxa Reicherta na spotkaniu z dziennikarzami w poniedziałek w Bonn. Stwierdził on między innymi, że nie ma jeszcze żadnej decyzji o rodzaju takiej alternatywy. Jednocześnie podkreślił, że ostateczną decyzję w sprawie produkcji znajdującego się jeszcze na etapie konstruowania „Jaeger-90” zapadnie dopiero w 1992 roku.

Minister obrony RFA Gerhard Stoltenberg określił niedawno w wywiadzie telewizyjnym „Miga-29” mianem jednego z najszybszych samolotów bojowych. Po przebiegu przystosowanych do dostarczenia we wszystkich warunkach atmosferycznych samolotów taktycznych ze stanu posiadania Narodowej Armii Ludowej byłby NRD Niemcy są pierwszym państwem NATO wykorzystującym samoloty wyprodukowane w Związku Radzieckim. W opinii zachodnich ekspertów samolot określony w kryptonimie NATO kryptonimem „Fulcrum” należy do najnowszych i najlepszych na świecie.

W minionym tygodniu wysocy rangą oficerowie Bundeswehry wzięli udział w pokazie „Migów-29” eskadry myśliwców nr 3 w Preschen w pobliżu Cottbus. Z dużym uznaniem wyrazili się o technice radarowej samolotu oraz jego zwrotności i aerodynamiczności. W barze lotniczej Preschen znajdują się 24 maszyny tego typu. Na razie nie wykonują one jeszcze zadań na potrzeby Bundeswehry. Do połowy przyszłego roku będą one poddawane różnego rodzaju testom. (PAP)

### Nie interesuje ich polska sztuka

Najstarszy i największy na świecie dom aukcyjny „Sotheby's” nie otworzy w Polsce filii — taki wniosek wypływa z odbywającego się w Warszawie seminarium poświęconego działalności firmy i międzynarodowego rynku sztuki. W seminarium wziął udział prezes „Sotheby's” lord Gwiorle.

Przyznaje tego są polskie przepisy zakazujące wywozu dzieł sztuki powstałych przed 1945 r. Gdyby Polska chciała uczestniczyć w międzynarodowym rynku sztuki, należałoby te przepisy złagodzić. Szybko do tego chyba jednak nie dojdzie, gdyż spowodowałoby to odpływ najcenniejszych dzieł do kolekcji zagranicznych.

### Spotkania premiera RP z Gorbaczowem i Bushem

Wczoraj w Paryżu kontynuowane były obrady konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie. W czasie sesji roboczych wystąpił szefowie państw i rządów Europy Wschodniej i Zachodniej, w tym premier RP Tadeusz Mazowiecki.

Nowa sytuacja w Europie jest faktem o zasadniczym znaczeniu. Fakt ten powinien być właśnie przedmiotem naszej szczególnej uwagi — powiedział.

Mysle, że ta Europa, która była dotąd w wolności, i ta Europa, która ją odzyskała i odzyskuje, muszą spotkać się w awolach doświadczeniach i że dla obojgu naszej wspólnej kultury to spotkanie ma znaczenie ogromne.

Zarazem jednak trzeba postawić przed nami wszystkim pytanie, czy granica dawnego jańskiego podziału Europy nie pozostanie na długo granicą podziału cywilizacyjnego.

Mechanizmy i instytucje KBWE, które chcemy powołać do życia, powinny wprowadzić niezbędny element trwałości do dialogu ogólnoeuropejskiego.

W Polsce powstanie biuro wolnych wyborów. Pragnę podziękować wszystkim państwom, które opowiedziały się za umieszczeniem tego biura w naszym kraju.

Nasze oczekiwania wobec przyszłej roli KBWE są wysokie.

Uważamy przy tym, że w procesie helsińskim nie może zabraknąć miejsca dla republik bałtyckich, pośród nich dla Litwy, z którą graniczymy.

Celem naszej polityki są jak najbardziej zbliżenie Polski z europejskimi instytucjami i organizacjami. Stabilność naszej polityki zagranicznej będzie temu sprzyjać.

Tu, w Paryżu, chciałbym odwołać się do myśli wypowiedzianej przed laty przez generała de Gaulle'a. Powiedział on, że żaden kraj nie może zmienić swego położenia geograficznego, ale może zmienić swoją geopolitykę. To właśnie jest naszym celem. Dajemy do pojednania z naszymi sąsiadami na Zachodzie i na Wschodzie, do dobrych stosunków ze wszystkimi naszymi sąsiadami.

We wtorek — w drugim dniu obrad paryskiego szczytu KBWE — premier Tadeusz Mazowiecki odbył serię rozmów z szefami państw bądź rządów uczestniczącymi w tym ważnym spotkaniu.

Spotkał się on w centrum konferencji międzynarodowych przy Avenue Kleber z prezydentem Francji Francois Mitterrandem z prezydentem Czechosłowacji Vaclavem Haviem i premierem tego kraju Marianem Czapla. W spotkaniu tym — nieco później — uczestniczył też premier Węgier — Jozsef Antall.

Uzgodniono, że przynajmniej na okres świąt Bożego Narodzenia miały być graniczy między Polską a Czechosłowacją zostanie przywrócony.

Premier RP Tadeusz Mazowiecki spotkał się także z dłuższą rozmową z prezydentem ZSRR Michaiłem Gorbaczowem. Rozmowa toczyła się w cztery czy i była poświęcona szerokiemu wachlarzowi zagadnień międzynarodowych, w szczególności problemom dotyczącym Europy Środkowej i Wschodniej oraz stosunkom dwustronnym między Rzeczpospolitą a ZSRR.

Uczestnicy spotkania premiera Tadeusza Mazowieckiego z prezydentem Georgem Bushem podkreślali wyjątkowo miłą i serdeczną atmosferę spotkania.

Prezydent Bush zdemontował polityczną wolę poparcia sprawy Polski w Klubie Paryskim i osobiste zaangażowanie.

### Afera alkoholowa

Effektem afery alkoholowej jest w woj. katowickim wszczęcie 7 postępowań karnych. Dotyczą one uszczerpek należności podatkowych związanych ze sprowadzaniem wódki i spirytusu pochodzenia zagranicznego do Polski. Wśród osób podejrzanych znajduje się 4 obywateli i 3 Polaków, których działalność związana była z takimi mianami, jak Sosnowiec, Katowice, Jastrzębie, Dąbrowa Górnicza i Mysłowice. Pierwsze miejsce na liście podejrzanych zajmuje obywatel niemiecki, który wwiózł do woj. katowickiego alkohol na łączną sumę 11,4 miliona złotych. W urzędach skarbowych jest wyliczona wysokość nie zapłaconych podatków.

Testujący uważali, że dotychczasowe kierownictwo szpitala łamało prawo i nie liczyło się z ich zdaniem głównie w sprawach polityki kadrowej i placowej.

### Leki ze Szwajcarii

Z propozycją utworzenia apteki, która będzie rozprawiała leki pochodzące z darów wystąpił przedstawiciel organizacji „Aptek bez granic” ze Szwajcarii. Organizacja ta od roku prowadzi zbiórkę leków dla Polski. Transport darów zorganizują Szwajcarzy. W łódzkiej aptece, którą otworzy PCK lekki wydawane będą bezpłatnie. (BAMak)

### Honecker ofiarą spisku

Erich Honecker twierdzi, że odsunęto go od władzy w wyniku starannie zaplanowanego zamachu, który zaczął się od nacisków z Moskwy i Waszyngtonu w sprawie demokratyzacji i reform. Realizatorami spisku były — jego zdaniem — radzieccy doradcy w Ministerstwie Spraw Wewnętrznych NRD. Wypowiedź Honeckera pochodzi z wywiadu-rzeki, który ukazał się 6 grudnia w formie książki pod tytułem „Upadek”. Honecker przebywa wraz z żoną w radzieckim szpitalu wojskowym.

### Świadkowie poszukiwani

Wydział Ruchu Drogowego WPK, Łódź, ul. Żeromskiego 88, tel. 57-16-62 prosi o zgłoszenie się świadków potrącenia dwójka pieszych przez samochód „Nissan” na skrzyżowaniu ulic Brzeźnej i Okrętowej w dniu wczorajszym o godzinie 8.10.

W dniu 19.11. ok. 15.50 w Łodzi na skrzyżowaniu ul. Zielonej i Gdańskiej uległa wypadkowi ubrana w brązowy płaszcz kobieta, w wieku ok. 60-65 lat, wzrost ok. 165 cm. Rodzinę prosi się o kontakt z WRD WPK. (eres)

### Kto zostanie ambasadorem Polski w Moskwie

Jeśli w mających się odbyć 25 listopada wyborach prezydenckich w Polsce wygra Lech Wałęsa to obecnego ambasadora RP w ZSRR, dawniej członka organów kierowniczych byłej PZPR Stanisława Ciołka zastąpi człowiek znający Związek Radziecki nie tylko z oficjalnych przyjęć — pisał radziecka agencja informacyjna „Nowosti”. Nie jest wykluczone, że nowym ambasadorem zostanie Andrzej Drawicz, obecny przewodniczący Radokomitetu, znawca literatury rosyjskiej, a do tego ożeniony z Rosjanką.

Zdaniem agencji, także drugi i najbardziej liczący się kandydat na prezydenta RP Tadeusz Mazowiecki będzie — jeśli wygra wybory — zainteresowany zmianami kadrowymi. Będzie chciał zmienić obsadę niektórych kluczowych stanowisk, w tym także w dyplomacji, które nadal zajmują przedstawiciele aparatu partyjnego.

### Układ Warszawski tylko do 1992 r.

Premier Węgier Jozsef Antall poinformował wczoraj, że 6 państw członkowskich Układu Warszawskiego zgodziło się co do ograniczenia struktury militarnej organizacji. Jednocześnie Antall stwierdził, iż oczekuje, że układ zostanie likwidowany do 1992 roku. (PAP)

niektórych branż zawodowych jak i spraw globalnych, związanych np. z kształtowaniem systemów placowych.

W toku obrad wyrażono również nadzieję, że zmieni się stosunek rządu do negocjacji ze związkami zawodowymi. Dotychczas były one mało efektywne, na ogół drażniły tylko rozkładowy napięcie nie zapewniając kompleksowych rozwiązań.

### Akcja strajkowa w kopalniach węgla

Po niepowodzeniu poniedziałkowych rozmów trzech związków górniczych z przedstawicielami rządu, wczoraj w ok. 30 kopalniach węgla kamiennego w całym kraju odbyły się akcje strajkowe.

Tego dnia w dołach kopalniach na rannych i kolejnych zmianach odbywały się masówki. Rozważano ostateczne formy sposobu przeprowadzenia strajku i akcji protestacyjnych. Jak podali przedstawiciele Krajowej Komisji

### Komunikacja miejska na ogół pracowała

Wtorkowy strajk ostrej wyżył komunikacji miejskiej miał niewielu uczestników. Większość przedsiębiorstw WPK i MKZ pracowała normalnie. Załogi niektórych zakładów, jak np. w Katowicach i Tarnowie, ograniczyły się do wywieszenia flag na zajezdniach i pojazdach. Z taką sytuacją liczyły się centrale związkowe należące do „Solidarności” i OPZZ, pozostawiając decyzję o przystąpieniu do całodobowego strajku w rękach poszczególnych komisji zakładowych.

Od wczesnych godzin rannych nie kursowały wczoraj autobusy komunikacji miejskiej w Radomiu

### Kandydaci na prezydenta

zapowiedziane w prasie spotkania wyborcze po tym terminie — muszą być odwołane.

PKW przypomniała swe stanowisko, że kandydat i ich sztab w ramach bezpłatnego dostępu do radia i telewizji kształtują treści swych programów wyborczych w sposób im odpowiadający, jednak w granicach wyznaczonych prawem. Wiąże się to z obowiązkiem redakcji utrzymania programu, którego treść wyczerpuje znamiona przestępstwa lub narusza dobre imię innych osób.

W związku z protestem sztabu wyborczego Lecha Wałęsy dotyczący niedopuszczenia przez wiceprezydenta Warszawy do naklejania plakatów na niektórych budynkach, komisja przypomniała wiążące się z tym przepisy ustawy o wyborze prezydenta. Zabraniają one umieszczania plakatów wyborczych na zewnątrz i wewnątrz budynków, w których mieszczą się lokale wyborcze oraz siedziby organów państwowych, samorządowych i sądów.

Na ścianach innych budynków oraz na ogrodzeniach plakaty i napisy wyborcze można umieszczać wyłącznie po uzyskaniu zgody właściciela lub zarządcy.

Wystosowano też oświadczenie nawołujące do artykułu z wtorkowego wydania „Gazety Wyborczej”. Państwowa Komisja Wyborcza stwierdza — głosi oświadczenie — że zarzuty Wiktora Długoskiego zawarte w artykule „Nasza okupantka” opublikowanym w „Gazecie Wyborczej” z 20 listopada są nie-

### Szkielet w Rydzynie

W lesie niedaleko Rydzyny Cukrowizny k. Pabianic pracownicy leśni odnaleźli szkielet ludzki, który, jak ocenił lekarze, leżał tam od kilku lat. Policji udało się ustalić, że jest to szkielet Cecylii Z., cierpiącej na zanik pamięci, która zaginęła 11 listopada 1937 roku. Przyczyny śmierci nie ustalono.

w.d.

Wzrosty wczesnego współczesności Koledze

MGR INZ.

HERBERTOWI BOREK

z powodu zgonu

ZONY

składają:

DYREKCJA, RADA PRACOWNICZA, ZW. ZAWODOWE oraz KOLEŻANKI I KOLEŻY z BIPROPAP - ŁÓDŹ.

Redaktor odpowiedzialny KRZYSZTOF PASKOWSKI

Redaktor techniczny ROBERT SZCZERBANIAK

Marzy się nam światowe życie. Mamy wielkie ambicje i chęci doświadczenia najlepszych osiągnięć w perspektywie poziomu cywilizacyjnego rozwiniętych krajów zachodnich. To w pełni zrozumieliśmy i uzasadniliśmy; wszak mamy do tego pełne prawo, bo żyjemy na tym samym globie, w zasięgu oddziaływania wielkiej cywilizacji Zachodu. Czy jednak naprawdę wiemy, do czego dążymy, ku czemu zmierzamy?

Przede wszystkim czy mamy świadomość nie tylko znaczących różnic w poziomie materialnym życia między nami, a krajami rozwiniętymi, ale także odmienności tamtych systemów organizacji życia społecznego, wartości etycznych, kulturalnych? Czy wystarczy nam wyobraźni do opanowania i przyswojenia sobie zupełnie innych zasad funkcjonowania świata zachodniego? To bardzo ważny problem.

Jakie są najistotniejsze cechy charakterystyczne wysoko rozwiniętych cywilizacji? Nade wszystko intensywnie postępuje unifikacja i globalizacja we wszystkich sferach życia, a zwłaszcza ekonomicznej, co wyraża się w odwołaniu się na rynkach, zarówno lokalnych krajowych jak i międzynarodowych. Warto więc poświęcić temu zjawisku nieco więcej uwagi.

Otóż w kontaktach ekonomicznych między krajami rozwiniętymi systematycznie lik-

widowane są dawne bariery. Liberalizacja wymiany dóbr i usług, myśli twórczej i nowych technologii, przepływu kapitału i siły roboczej zatacza coraz szersze kręgi, daleko wykraczając poza niegdyśjsze ramy i granice określone przez różne formy integracji gospodarczej.

Jakie są tego konsekwencje? Ogromnie zaostrza się konkurencja trwająca w walce o coraz wyższy poziom jakości dóbr i usług, o każdego klienta, nie tylko między lokalnymi rywalami, ale i w wymiarze międzynarodowej. By utrzymać się na rynku, dziś nie wystarczy już być najlepszym na własnym, małym podwórku, trzeba bowiem mieć się na co dzień także i z obcą konkurencją.

Mówiąc konkretniej, gdyby producent jakiegoś towaru np. we Francji nie zniechęcał starań o podwyższenie jego walorów użytkowych i atrakcyjności, szybko zostałby wypchnięty ze swojego rynku przez konkurentów z Niemiec, Holandii, Włoch itd. Żadne bowiem ustawy, ani przepisy o działalności gospodarczej nie chronią słabeusza, jak to ma jeszcze miejsce u nas.

Tam trzeba więc nie tylko bardzo pilnować swojego interesu, ale również baczenie podpatrywać, jak to i jak robia inni, wykorzystując natychmiast uzyskane informacje do świadczenia, pomysły, technologie, rozwiązania. To „równanie do

najlepszych” sprawia, że wiele wzorów jest szeroko rozpowszechnianych, przyspieszając unifikację, upodobnienie.

Oczywiście własne, oryginalne rozwiązania, jakimi nie mogą poszczycić się inni, mają bardzo wysoką cenę. Wyjątkowość towaru, znamionująca jego najwyższą klasę, to bardzo mocny atut w konkurencji rynkowej. Dlatego z jed-

ne i bezpieczeństwa, a także zbliżone oczekiwania konsumentów sprawiają, iż różni ludzie w różnych krajach zachodnich jeżdżą bardzo podobnymi w gruncie rzeczy samochodami, choć różnych marek, o różnych rozwiązaniach konstrukcyjnych, stylistyce, kolorystyce itd.

Podobne procesy mają miejsce i w sferze kultury, również

rynarek, to owemu wymogowi podporządkowują się wszyscy producenci odzieży w poszczególnych krajach, szanując się zaś dżentelmen z Anglii, Włoch, Niemiec czy innego cywilizowanego kraju za nie nie naloży marynarki innego kroju.

Oznacza to, że wzory zachowań również podlegają unifikacji. Wprawdzie — by pozostać jeszcze przy przykładzie marynarek — poszczególni krawcy dbają o to, by ich wyroby różniły się od innych wyborem tkaniny, dodatków, sposobem wykończenia, ale określone normy — przede wszystkim jakościowe! — bezwzględnie muszą być zachowane. To wymusza rynek i klient.

Znamienny jest wpływ techniki na globalizację i unifikację wzorów zachowań. Można się tutaj odwołać do przykładu telewizji satelitarnej, której rozwój umożliwił wzajemne „podglądanie się”, na szklanych ekranach ludzi z różnych krajów, różnych kultur, którzy na skutek tego upodabniają swoje zachowania, obyczaje, a także systemy wartości.

Z drugiej strony jednak ta sama telewizja satelitarna pozwala pochłaniać się oryginalną lokalnością, odmiennym doświadczeniem kulturalnym, indywidualnymi osiągnięciami w nauce, sztuce itd. I tutaj więc unifikacja nie kłóci się wcale z oryginalnością, wartości ogólnospoleczne z indywidualnymi. Obowiązuje jednak tolerancja i kompromis.

Jak z tego wynika, możliwa jest bardzo rozwinięta współpraca i wymiana na skalę międzynarodową w każdej dziedzinie życia, przy podporządkowaniu się pewnym uniwersalnym i powszechnie akceptowanym normom, a jednocześnie z zachowaniem wartościowych tradycji narodowych, atrakcyjnej odmienności kulturowej, własnej tożsamości.

Czy nasze aspiracje do łączenia do wysoko rozwiniętych cywilizacji zachodnich znajdują pokrycie w naszych możliwościach? Czy będziemy w stanie pokonać dzielące nas od nich bariery nie tylko ekonomiczne, techniczne, organizacyjne, ale także i świadomościowe? Nie jesteśmy „pepkim świata” jak nam się jeszcze niekiedy wydaje, lecz ubogim i nie bardzo chętnym krewnym.

Czy wystarczy nam wyobraźni, by wreszcie zrozumieć do końca naszą misję i dokonać szybkich, skutecznych zmian na lepsze? Wszak nikt nas dobrowolnie nie wpuścił do salonów Europy w brudnym waciaku, zabłoconych gumłakach, w pijackim amoku i na dodatek bez zaproszenia. Wielka Europa gwarantuje życie na wysokim poziomie, ale stawia również bardzo wysokie wymagania. Z naszą „polską normą” nie mamy tam czego szukać.

Prof. dr JERZY DIETL  
senator RP

# Czy wystarczy nam wyobraźni?

nej strony unifikacja na wysokim poziomie, z drugiej zaś atrakcyjna oryginalność — i pozoru nie do pogodzenia — jednak składają się w sumie na ofertę rynkową, o jakiej my na razie możemy sobie tylko pomarzyć, aczkolwiek nikt nam nie broni działać podobnie.

Bardzo ciekawym tutaj przykładem jest motoryzacja. Otóż unifikowane i upowszechnione bardzo wysokie normy technicz-

za sprawą ekonomii i techniki. Intensywnie rozwijająca się wymiana rozmaitych, a jednocześnie podporządkowanych określonym normom dóbr wpływa siłą rzeczy na upodobianie się stylów życia, wzorów zachowań, obyczajów, niezależnie od lokalnych odrębności kulturowych, tradycji.

Dobitnym tego potwierdzeniem może być cała sfera mody. Otóż jeśli np. aktualnie obowiązują wąskie klapy u ma-

## K. Kiesłowski na planie „CHORZYSTKI”

FOTO-REPORTAŻ  
ANDRZEJA WACHA



## Eksport do krajów RWPG Za dolary trudniej

Wśród najpoważniejszych barier, przed którymi stanie polska gospodarka w przyszłym roku, wymienia się skutki przejścia na rozliczenia dolarowe z krajami RWPG. Nikt nie jest dziś w stanie oszacować ewentualnych strat jakie z tego tytułu możemy ponieść. Powołany w lipcu przez KEREM (związki międzyresortowy zespół ds. analizy skutków zmiany systemu rozliczeń z krajami I obszaru płatniczego) postanowił więc zbadać rzecz u źródła, czyli w samych przedsiębiorstwach. Ankieta, na którą odpowiedziało 95 przedsiębiorstw — największych eksporterów do tego obszaru, nie napawa optymizmem. Wynika z niej bowiem, że przejście na rozliczenia wolnoodwizowe spowoduje spadek eksportu w granicach 22 procent (do ZSRR — 13 proc.). Najbardziej ucierpią przedsiębiorstwa budowlane. Szacują one, że spadek eksportu w tej branży wyniesie może nawet 60 proc. dotychczasowych obrotów. Respondenci z branży metalurgicznej mówią o 31 proc., elektromaszynowej — o 24 proc., a chemicznej — o ponad 6 proc. Trzy przedsiębiorstwa już w tej chwili spodziewają się całkowitego zahamowania eksportu do krajów I obszaru, ale jednocześnie 19 proc. ankietowanych nie obawia się w ogóle spadku dotychczasowych obrotów. Są to przede wszystkim reprezentanci przemysłu elektromechanicznego, paliwowo-energetycznego, lekkiego i spożywczego.

Najbardziej miarodajne w tym względzie wydają się opinie 8 przedsiębiorstw, które już w tym roku eksportowały do krajów I obszaru towary za waluty wymienialne. Niestety, ich oceny są znacznie bardziej pesymistyczne. Tylko jeden spośród tych zakładów (branża metalurgiczna) zakłada wzrost dotychczasowych obrotów. Pozostali spodziewają się spadku w granicach 33 proc., a do ZSRR nawet jeszcze więcej.

Wśród głównych przyczyn powodujących takie eksportowe perturbacje ogromna większość przedsiębiorstw na pierwszym miejscu stawia brak u swoich partnerów środków wolnoodwizowych oraz występujące u nich ograniczenia programów inwestycyjnych, które powodują spadek popytu na nasze wyroby. Blisko 60 proc. ankietowanych zwróciło również uwagę na niską konkurencyjność polskiej oferty eksportowej.

Potwierdzają to zresztą rozmowy, jakie przedsiębiorstwa przeprowadziły ze swymi zagranicznymi partnerami. Prawie 90 proc. respondentów odbyło już pierwsze negocjacje na temat eksportu w 1991 roku. Tylko sześć polskich przedsiębiorstw zawarło kontrakty oraz ustaliło ceny dolarowe. Pozostali przyznają, że poza deklaracjami niewiele udało im się ustalić. Zagraniczni klienci najczęściej nie mają rozeznania co do systemu ekonomiczno-finansowego, jaki będzie obowiązywał w ich krajach w przyszłym roku. Niewiele też wiedzą o tym, jaki dostęp będą miały do walut wymienialnych.

Mimo że w tej dramatycznej sytuacji większość polskich przedsiębiorstw widzi konieczność szukania innych rynków zbytu na swoje towary (Trzeci Świat, kraje zachodnie) oraz deklaruje chęć podjęcia działań inwestycyjno-modernizacyjnych, które uczyniłyby ich wyroby bardziej konkurencyjnymi na rynkach światowych — trudno dziś przewidzieć jaką skuteczność będą miały te zabiegi. Ogromna większość ankietowanych (86 proc.) przewiduje więc spadek produkcji sprzedanej i zmniejszenie zatrudnienia (60 proc.), ale tylko jedno przedsiębiorstwo liczy się z możliwością bankructwa.

ALDONA LUKOMSKA

## Biedny Kałasznikow

Na Zachodzie byłbym już dawno milionerem, w Związku Radzieckim nie stać mnie na kupienie nowego ubrania — twierdzi Michał Kałasznikow, wynalazca i konstruktor najpopularniejszego pistoletu maszynowego świata, żyjący do dziś skromnie na zapomnianej przez Boga i ludzi rosyjskiej prowincji.

W opublikowanym niedawno przez agencję „Nowosti” reportażu po raz pierwszy przedstawiono światowej opinii publicznej 71-letniego dziś konstruktora legendarnej broni. Kałasznikow od 1948 roku mieszka i żyje w Iżewsku, pracując jako głowa inżynier tamtejszej fabryki broni. Genialny konstruktor, którego wynalazek zrobił tak zawrotną karierę światową, i rzadko opuszczał miejsce zamieszkania. Został prowincjuszem — inaczej niż jego „dziecko”.

Pistoletu Kałasznikowa — w różnych wersjach — używają nie tylko armie Układu Warszawskiego, Chin, Wietnamu, czy Korei Północnej, ale także — jak widać choćby z migawek telewizyjnych — armie i ruchy partyzanckie licznych krajów Azji i Afryki. Produk-

wany jest nie tylko w państwach naszej strefy, lecz także na licencji w Wielkiej Brytanii.

Aż do niedawna Kałasznikow musiał się podporządkować przepisom o tajemnicy wojskowej obowiązującym w ZSRR. Jego adres był tajemnicą, prasa nie miała doń dostępu, a on sam miał prowadzić życie zwykłego, szarego obywatela. Zresztą na linie i tak nie miał pieniędzy. Pensję miał skromną, życie trudne. Od 13 lat jest samotnym wdowcem. Gdy w maju tego roku miał wyjechać do USA na spotkanie — jak rusznikarzem z rusznikarzem — z Eugene Stockerem — twórcą amerykańskiego karabinka automatycznego M-16, oszczędności nie starczyło mu na kupno nowego garnituru.

Dopiero w Ameryce zorientował się, że z wynalazków, także w dziedzinie konstrukcji broni, można całkiem dobrze żyć. Niestety, odkąd anonimowość została przełamana i odkąd mógł już na siebie i swoją sytuację zwrócić uwagę mediów — ludzi w ZSRR przestało interesować.

ZBIGNIEW RYGALSKI









